

Bogumiła Warząchowska

Środki społecznego przekazu w świecie dokumentów diecezji katowickiej okresu międzywojennego

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 1 (34), 151-168

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BOGUMIŁA WARZĄCHOWSKA¹

ŚRODKI SPOŁECZNEGO PRZEKAZU W ŚWIETLE DOKUMENTÓW DIECEZJI KATOWICKIEJ OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Wprowadzenie

Kościół od dawna starał się wykorzystywać wszelkie formy komunikacji społecznej, posiłkując się tradycyjnymi środkami przekazu, takimi jak książka i prasa, jak również powstałymi w wyniku rozwoju bardziej nowoczesnych technik. Wpływały one na życie i sposób myślenia ludzi, przyczyniając się poniekąd do powstawania nowego typu człowieka i społeczeństwa. Środki te, wykorzystywane w różnych dziedzinach życia, budziły żywe zainteresowanie Kościoła. Zainteresowanie to znalazło wyraz na płaszczyźnie doktrynalnej, normatywnej i praktycznej. Dokumenty watykańskie, a więc encykliki, adhortacje, przemówienia papieskie wygłaszane przy różnych okazjach, listy Sekretariatu Stanu i innych organów Stolicy Apostolskiej, wytyczały drogę działania Kościoła powszechnego, a co za tym idzie, Kościoła lokalnego, a więc także polskiego. Postawa ta ewoluowała od niechęci i odrzucenia środków społecznego przekazu, poprzez próby kontroli nad nimi, aż do całkowitego zaakceptowania tych mediów przez Kościół. Istotnym czynnikiem był też postęp nauki i krystalizowanie się poglądów Stolicy Apostolskiej, która starała się dopasować metody duszpasterskie do warunków, w jakich przyszło Kościołowi działać.

Istotne znaczenie w życiu Kościoła powszechnego miała nauka społeczna Kościoła (powszechne określenie katolickiej doktryny spo-

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

łecznej, której twórcą był papież Leon XIII). Leon XIII porusza w listach i encyklikach ważne z punktu widzenia Kościoła kwestie, wynikające z napięć politycznych i ekonomicznych końca XIX wieku. Za dzieło fundamentalne dla rozwoju nauki społecznej Kościoła jest uznawana Encyklika *Rerum novarum*² z 1891 roku. Encyklika ta była nie tylko doktrynalnym ukierunkowaniem przyszłych przedsięwzięć społecznych Kościoła, lecz stanowiła też potwierdzenie doczesnych działań religijno-moralnych, oświatowo-kulturalnych i politycznych, podejmowanych przez duchownych i katolików świeckich. Ogłoszony przez Leona XIII katolicki program społeczny stał się podstawą trwającej do dziś działalności Kościoła. Został on w całości zaakceptowany przez kolejnego papieża, Piusa XI, czego dowodzi wydana w 1931 roku encyklika *Quadragesimo anno*³. Zdawano sobie sprawę, że przełom wieków przyniósł zmiany w sposobie myślenia.

Kościół katolicki w II Rzeczypospolitej zajmował znaczącą rolę w życiu społecznym. Katolicyzm był zawsze powiązany z polską tradycją narodową, w czasie zaborów zaś pełnił rolę integrującą naród. W okresie międzywojennym państwo polskie nie uznawało religii za sprawę prywatną, a większość świąt obchodzono jako wydarzenia kościelno-państwowo-narodowe. Władze uczestniczyły w uroczystościach kościelnych, a duchowni sprawowali urzędy państwowe. Religia rzymskokatolicka zajmowała naczelne miejsce wśród innych wyznań⁴. Wskutek tego cała sfera życia umysłowego mogła ulegać ograniczeniom w zależności od interpretacji przepisów o ochronie religii.

Jednym z ważniejszych zadań stojących przed episkopatem odradzającego się państwa polskiego było uregulowanie statusu prawnego Kościoła. Polityka władz zaborczych wobec Kościoła katolickiego spowodowała na ziemiach polskich znaczne zniszczenie nie tylko w kościelnych strukturach organizacyjnych, ale przede wszystkim w życiu religijnym wiernych. Przedmiotem stałej troski biskupów

² Leon XIII, *Rerum novarum. Encyklika papieża Leona XIII w sprawie robotniczej*, Berlin 1906.

³ Pius XI, *Quadragesimo anno. Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do prawa ewangelicznego na czterdziesty rok po wydaniu przez Leona XIII encykliki „Rerum novarum”*, Warszawa 1931.

⁴ L.B. Dyczewski, *Religijność społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym*, „Collectanea Theologica” 3 (1972), s. 34.

była jego odbudowa i umocnienie oraz wzrost i pogłębienie wiary w społeczeństwie⁵.

Literaturę katolicką postrzegano jako dorobek kultury katolickiej, ale również jako element rozszerzania wpływów Kościoła lub jeden z elementów jego apostołskiego posłannictwa. Dlatego też w zaleceniach synodalnych dla świeckich podkreślano: „Zamiast zbiorów literatury lekkiej niech w rodzinach powstają biblioteki religijne i katolickie. W każdym domu powinien być w poszanowaniu i użytku mniejszy czy większy katechizm, jako niedościgły skrót prawd wiary i zwięzły kodeks życia. Zaglątajcie doń wszyscy, zaglątajcie często, prostymi słowy nauczyciela was wielkiej mądrości”⁶.

Orełdzie Episkopatu Polski zawierało bogaty materiał dotyczący prasy i książki katolickiej. Synod plenarny wzywał do czytania katolickiej książki, katolickiej prasy, katolickich pism literackich. Zwracano się do pisarzy, poetów, artystów, krytyków i redaktorów katolickich o przywracanie chrześcijańskiego ducha twórczości kulturalnej, a społeczeństwo do ich popierania. Wzywano do odwracania się od tego, co – mimo innych zalet – jest demoralizacją duszy polskiej przez szerzenie niezgodnego z chrześcijaństwem poglądu na świat, na człowieka, jego obowiązki i prawa⁷.

Początki rozwoju środków społecznego przekazu w diecezji katowickiej

Duszpasterstwo diecezji katowickiej rozwijało się w konkretnych uwarunkowaniach historycznych i pastoralnych. Powstanie na terenie Górnego Śląska administracji apostołskiej, a następnie diecezji katowickiej było związane z przyłączeniem ziem Górnego Śląska do Polski⁸. Pierwszym administratorem, a następnie biskupem został ks. August Hlond, salezjanin, prowincjał Towarzystwa św. Franciszka

⁵ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1992, s. 186.

⁶ *Orełdzie Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego*, „Wiadomości Diecezjalne” 2 (1938), s. 43.

⁷ *Tamże*, s. 51.

⁸ F. Maroń, *Historia diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 44 (1975), s. 9-18.

Salezego⁹. W liście pasterskim skierowanym do duchowieństwa i wiernych podkreślił, że „będzie prowadzić powierzony sobie lud drogą wiary i cnoty do Boga, do nieba, utwierdzając, krzepiąc, oświecając, podnosząc, ratując”¹⁰.

Kolejny rządcą diecezji, ks. Arkadiusz Lisiecki, kanonik katedry gnieźnieńskiej i profesor tamtejszego seminarium, objął diecezję ze świadomością powstałego już Kościoła lokalnego. Dążył do zorganizowania diecezji przez nadanie jej norm prawnych, które miały być przedmiotem uchwał przygotowywanego synodu diecezjalnego¹¹.

Następnym biskupem katowickim Stolica Apostolska mianowała ks. Stanisława Adamskiego, prepozyta kapituły poznańskiej, jednego z najwybitniejszych działaczy społecznych i katolickich w Polsce. Swoją program zawarł w liście pasterskim, w którym podkreślał: „Dzieło rozbudowy diecezji, rozpoczęte chwalebnie przez poprzedników moich, z pomocą Bożą poprowadzę dalej. Gorąco pragnę, aby tyle nowych, chociażby najskromniejszych w naszej diecezji powstało kościołów, ile seminarium duchowne godnych opuściło kapłanów”¹². Za najważniejsze zadanie w swoim biskupim posługiwaniu uważał problematykę społeczną. Rozumiejąc szeroko zadania Kościoła, dostrzegał problem ludności napływowej oraz jej integracji z ludnością rodzimą, kryzys społeczny wywołany trudnościami gospodarczymi i bezrobociem oraz konflikty na tle narodowościowym¹³. Za najważniejsze zadanie uważał budowanie Kościoła Chrystusowego w duszach wiernych. Jego celem było pogłębienie wiary diecezjan i przeciwstawienie się zagrożeniom o charakterze moralnym¹⁴. Biskup Adamski ugruntował organizacyjnie Kościół katowicki, a w programowaniu duszpasterstwa wykorzystał nowe metody i rozwiązania¹⁵.

⁹ J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 19.

¹⁰ A. Hlond, *Listy pasterskie*, Poznań 1936, s. 4.

¹¹ *Poglądy na pierwsze dziesięciolecie diecezji katowickiej*, „Rocznik Diecezji Śląskiej (Katowickiej)” 1936, s. 22.

¹² S. Adamski, *List pasterski*, „Wiadomości Diecezjalne” 5 (1930), s. 113.

¹³ *Tamże*, s. 114.

¹⁴ *Poglądy na pierwsze dziesięciolecie diecezji katowickiej*, art. cyt., s. 26.

¹⁵ G. Olszowski, *W służbie duszpasterstwa. Referat duszpasterski Kurii Diecezjalnej w Katowicach w latach 1939-1985*, Katowice 2008, s. 29.

Kształtowanie diecezjalnego duszpasterstwa na Górnym Śląsku rozpoczęło się od zaangażowania świeckich w katolickie ruchy i stowarzyszenia. Industrializacja końca XIX i początku XX wieku nie naruszyła uporządkowanych struktur społecznych, a nawet ład ten się umocnił, do czego w istotny sposób przyczyniła się religia, stanowiąca źródło wartości i norm legitymizujących ład społeczny¹⁶. Wiara katolicka była głęboko wpisana w tradycję kulturową Górnego Śląska jako zasada kultury rodzimej, stanowiąca o jego tożsamości i zarazem odrębności regionalnej. Ks. Emil Szramek, przedstawiając wrastanie religii w życie społeczne, przywoływał wiele tekstów, które wskazywały na organiczne powiązania religii ze śląskością, a nawet z polskością. W jednym z nich pisał: „Górnoślazak niezspsuty jest typowym *homo religiosus*, tzn. człowiekiem rdzennie religijnym”¹⁷.

Kościół katolicki, a zwłaszcza księża śląscy wykazywali wiele niekonwencjonalnych inicjatyw, które okazały się czynnikami przeciwdziałającymi procesom dechrystianizacji związanym z industrializacją i urbanizacją. Celem tych działań była obrona ładu społecznego, zapobieganie patologii społecznej wynikającej z proletaryzacji i pauperyzacji, a także budowa konsensusu klasowego, nakładającego się na podziały etniczne. Wpisywanie się religii w kulturę i w mentalność sprawiało, że działania społeczne stawały się działaniami społeczno-religijnymi, ogarniającymi rozległe sfery życia społeczno-kulturalnego.

Pierwszym przedsięwzięciem duszpasterskim w tworzącej się diecezji były zjazdy katolickie organizowane przez duchowieństwo i katolików świeckich, dając przy tym okazję do czynnego udziału laika tu w życiu religijnym. Na zjazdach zajmowano się aktualnymi sprawami duszpasterskimi, a ostateczne ustalenia drukowano w dokumentach diecezjalnych i przekazywano do wprowadzania w życie.

Pierwszy Śląski Zjazd Katolicki został zwołany w październiku 1922 roku do Katowic przez ówczesnego delegata biskupiego, ks. Jana Kapicę, i był poświęcony zaangażowaniu katolików świeckich

¹⁶ W. Świątkiewicz, *Miejsce wartości religijnych w życiu społeczno-kulturowym na Górnym Śląsku*, w: *Metropolia Katowicka-Górnośląska. Dziedzictwo historii. Wyzwania wobec przyszłości*, pod red. W. Świątkiewicza, J. Wycisły, Katowice 1994, s. 98.

¹⁷ E. Szramek, *Śląsk jako problem socjologiczny*, Katowice 1934, s. 52.

w życie Kościoła¹⁸. Drugi Zjazd Katolicki, zwołany we wrześniu 1923 roku w Królewskiej Hucie przez administratora apostolskiego, ks. Augusta Hlonda, poprzedziło orędzie z sierpnia tegoż roku, zapowiadające utworzenie na Śląsku Ligi Katolickiej¹⁹. Przy tworzeniu Ligi Katolickiej towarzyszyła ks. Hlondowi idea zjednoczenia katolików świeckich na wzór włoski²⁰. Istotę, cel i zadania Ligi Katolickiej oraz jej członków określił w liście pasterskim, w którym postawił diagnozę życia religijnego na Śląsku, a także sposoby jego odradzania²¹. Jednym z ważniejszych przejawów tego oddziaływania miało być apostołstwo wiernych, zaangażowanie nie tylko elity intelektualnej, ale całego ludu.

Ks. August Hlond w odezwie wydanej w sierpniu 1924 roku przed III Zjazdem Katolickim wyznaczył zadania, które uznał za najważniejsze, a było to „przeciwstawienie się świadomemu zatrucaniu ducha śląskiego przez sekty teozoficzno-okultyistyczne, bałamuctwa i przez lożę masońską”²². Środki zaradcze wobec wszelkich zagrożeń wiary widział w organizacjach katolickich i dobrej współpracy duchowieństwa ze świeckimi. W przemówieniu na otwarciu III Śląskiego Zjazdu Katolickiego, wygłoszonym we wrześniu 1924 roku w Katowicach, podkreślił wyraźnie, że przyszłość Śląska należy budować na gruncie katolickim²³. Programowe wytyczne trzeciego zjazdu zostały ujęte w rezolucjach i dotyczyły m.in.: budowy katedry, obywatelstwa, świąt kościelnych, sekciarstwa, prasy katolickiej, spraw społecznych, konkordatu i pracy kapłańskiej²⁴.

Po zjazdach katolickich pozostawały referaty, przemówienia, orędzia, odezwy, ale było to jednak niewiele w stosunku do oczekiwa-

¹⁸ J. Bańka, *Ks. August Hlond na Górnym Śląsku w l. 1922-1926*, „Nasza Przeszłość” 43 (1974), s. 116.

¹⁹ A. Hlond, *Orędzie w sprawie II Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej” 1923, s. 25-27.

²⁰ *Poglądy na pierwsze dziesięciolecie diecezji katowickiej*, art. cyt., s. 14.

²¹ A. Hlond, *List pasterski. O życie katolickie na Śląsku*, „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej” 1924, poz. 208.

²² Tenże, *Odezwa Augusta Hlonda w sprawie III Zjazdu Śląskiego Katolickiego*, w: *Pamiętnik III Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, Katowice 1924, s. 14.

²³ *Tamże*, s. 15.

²⁴ A. Hlond, *Przemówienie na inaugurację III Zjazdu Katolickiego*, w: *Pamiętnik III Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, dz. cyt., s. 18.

nych efektów i w porównaniu z wysiłkiem włożonym w całość przedsięwzięcia. Przyczyn niedrożnego przekazu tych treści dopatrywano się w słabo rozwiniętych organizacjach kościelnych, a zwłaszcza w warunkach społecznych i politycznych tworzącej się struktury diecezjalnej. W procesie tym szczególne miejsce należy przypisać apostołstwu słowa drukowanego, którego oddziaływanie znacznie poszerzało krąg aktywności w porównaniu z tradycyjną metodą ambony. Książki, broszury czy druki ulotne popularyzujące treści teologiczne coraz mocniej wchodziły w zakres pasterskiego zaangażowania kościelnego. Jednak największe znaczenie miał rozwój prasy, która z racji krótkiego cyklu produkcyjnego oraz formy przekazywania treści i większego zasięgu zdobyła szerokie możliwości oddziaływania społecznego. Wartości duchowe, wrażliwość na słowo, piękno, poezję, natchnienie wymykały się materialistycznemu pojmowaniu świata. Śmielej poszukiwano nowych form artystycznego wyrazu. Literatura coraz częściej trafiała do rąk czytelników za pośrednictwem tygodników, dlatego starano się, aby czasopisma docierające do odbiorców utrzymywały szczególnie wysoki poziom.

Czasopisma diecezjalne formą przekazu społecznego

Na mocy bulli papieskiej *Vixdum Poloniae unitas* 28 października 1925 roku została powołana diecezja śląska ze stolicą biskupią w Katowicach. Diecezja katowicka weszła w skład metropolii krakowskiej, którą tworzyły następujące diecezje: krakowska, kielecka, tarnowska i częstochowska. Archidiecezja krakowska od roku 1863 wydawała organ urzędowy „*Notificationes e Curia Principis Episcopi Cracoviensis*”, diecezja kielecka od 1911 roku „*Przegląd Diecezjalny*”, natomiast diecezja tarnowska – organ urzędowy „*Currendae Consistorii Episcopalis Tarnoviensis*”, którego pierwszy numer ukazał się w 1851 roku. Najmłodszym czasopismem urzędowym w metropolii krakowskiej były częstochowskie „*Wiadomości Diecezjalne*”, założone w 1926 roku. Na terenie polskiej części Śląska funkcję tę spełniały „*Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego*”, których pierwszy numer ukazał się 6 marca 1923 roku. Można tam było znaleźć słowa: „co się w nich ukaże, uważać należy za *leges episcopales legitime promulgate*, w myśl kanonu 335.2, i obowiązują

wać będzie tych, do których się odnosi”²⁵. Wydawnictwo to zostało powołane przez administratora apostolskiego, ks. Augusta Hlonda, adresowane zaś było głównie do księży pracujących na terenie administracji apostolskiej Śląska polskiego i pełniło rolę bezpośredniego kanału komunikacyjnego łączącego administratora z duchowieństwem. Dotychczasowe „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” zaczęto wydawać jako „Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Śląskiej Kurii Biskupiej”²⁶. Pismo urzędowe podające do wiadomości prawo partykularne powinno być datowane, aby istniała możliwość wskazania terminu obowiązywania ustawy, dlatego podkreślano, że „organa urzędowe, w których ogłasza się prawo partykularne, winny nosić datę, inaczej nie da się obliczyć miesiąca, a prawodawca każdorazowo musiałby oznaczyć dzień, w którym ustawa zaczyna obowiązywać”²⁷. Zgodnie z tymi zasadami początkowo „Wiadomości Diecezjalne” nosiły datę dzienną, później widnieje tylko miesiąc. W tej sytuacji każda ustawa diecezjalna i dekret ogólny musiały wskazywać dzień, od którego ma obowiązywać na danym obszarze.

Tematyka „Wiadomości Diecezjalnych” dotyczyła zarówno spraw kościelnych, jak i państwowych. Zamieszczano w nich informacje i akta Stolicy Apostolskiej, takich jak encykliki czy inne dokumenty papieskie. Publikowano dokumenty Kurii Biskupiej i listy duszpasterskie. Zamieszczano również rozporządzenia państwowe, ministerialne i wojewódzkie. Ta różnorodność zagadnień na łamach czasopisma powodowała, że wielokrotnie zmieniano podtytuł „Wiadomości Diecezjalnych” na: „Organ Urzędowy Śląskiej Kurii Biskupiej” (1925-1927), „Organ Urzędowy Diecezji Śląskiej” (1927), „Organ Urzędowy Katowickiej Kurii Biskupiej” (1928-1931), „Organ Kurii Biskupiej w Katowicach” (1932), „Organ Kurii Diecezjalnej w Katowicach” (1933-1939)²⁸. Czasopismo to od samego początku miało

²⁵ „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” 1 (1923), s. 1.

²⁶ Z. Zieliński, *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944*, Lublin 1981, s. 318-319.

²⁷ R. Sobański, *Diecezja a wymagania nowego kodeksu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 27-28 (1995), s. 34.

²⁸ P. Gojny, „*Wiadomości Diecezjalne*” w *diecezji śląskiej (katowickiej) w latach 1925-1939*, Katowice 2005 [mps], s. 13.

ściśle określonego odbiorcę, a był nim każdy kapłan diecezji katowickiej. To na łamach tego pisma można znaleźć orędzia, dekryty, rozporządzenia, listy pasterskie i inne ważne dokumenty kierowane bezpośrednio do duchowieństwa, a poprzez kapłanów do wiernych diecezji katowickiej.

W urzędowych periodykach diecezjalnych, a do takich zalicza się „Wiadomości Diecezjalne”, zauważa się pewien schemat kompozycyjny według stałych działów: urzędowego i nieurzędowego. Wszystkie organy urzędowe rozpowszechniane w dziale urzędowym zamieszczały: encykliki, akta i rozporządzenia kurii diecezjalnej, listy pasterskie. W dziale nieurzędowym znalazły się informacje dotyczące życia diecezji, artykuły o treści pasterskiej, o działalności stowarzyszeń religijnych, misji katolickich, z zakresu sztuki kościelnej, nekrologi zmarłych księży, kroniki wydarzeń religijnych, informacje z życia diecezji oraz bibliografie książek i ich recenzje. Redaktorem rozporządzeń diecezjalnych był kanclerz, który pracował nad wydawaniem danego numeru i decydował o jego zawartości.

Od początku powstania czasopisma do 1932 roku układ treści „Wiadomości Diecezjalnych” nie uległ zmianie i zawierał tylko jeden *Dział urzędowy*. Następnie do *Działu urzędowego* dołączono *Dział nieurzędowy*, który miał być poświęcony sprawom duszpasterskim diecezji. W sprawie zmian w układzie treści biskup Adamski przesłał list do redakcji: „Co do podziału Działu Urzędowego i Nieurzędowego oczywiście nie mogą być pominięte sprawy urzędowe dla nieurzędowych. Na nieurzędowe można przyznać i tylko tyle miejsca, ile pozostanie w numerze po zamieszczeniu spraw urzędowych, do których wliczam także: encykliki, listy pasterskie itd. Pragnąłbym, ażeby «Wiadomości Diecezjalne» w swym Dziale Nieurzędowym stały się niejako pismem duszpasterskim naszej diecezji”²⁹.

Biskup Adamski osobiście czuwał nad wydawaniem czasopisma i miał duży wpływ na treść i układ działów, dlatego co pewien czas prosił o rozbudowanie lub dołączenie nowego działu. Toteż w 1936 roku skierował pismo do kanclerza kurii diecezjalnej, ks. Juliusza Bieńka, o następującej treści: „W sprawie redakcji «Wiadomości Diecezjalnych» pragnę przeprowadzić zmiany, a mianowicie: treść

²⁹ AAKat., Kancelaria Biskupa Adamskiego, sygn. 184, „Wiadomości Diecezjalne” 1925-1950.

«Wiadomości» będzie się składać z trzech działów. Pierwszy Dział Urzędowy: obwieszczenia Stolicy Apostolskiej, obwieszczenia Ordynariusza i diecezjalnej władzy duchownej, sprawy dotyczące Akcji Katolickiej, i sprawy dotyczące Misji Wewnętrznej. Drugi dział: Kronika Diecezjalna i trzeci dział: Dział Nieurzędowy. Wszystkie zarządzenia wychodzące od władzy duchownej powinny być przez nią podpisane, chociaż są umieszczone w Dziale Urzędowym, nie dają nam jeszcze charakteru rozporządzenia, jeśli nie jest podpisany ten, który rozporządzenie wydał. W dziale drugim – Kronika Diecezjalna – umieszczać się będzie czynności księży biskupów, ważniejsze czynności delegatów władzy duchownej, sprawozdania ze zjazdów diecezjalnych i konferencji diecezjalnych. Dział III Nieurzędowy – poświęcony będzie materiałowi nieoficjalnemu, a więc przede wszystkim sprawom duszpasterskim, ogólnoteologicznym, literaturze i w miarę miejsca i możliwości drukowania referatów³⁰. Analizując treść zamieszczonego listu, można zauważyć aktywne zaangażowanie ordynariusza w kształtowanie czasopisma, układ działów i dobór właściwego materiału, co pozwalało biskupowi na bezpośrednią kontrolę zawartości pisma.

W „Wiadomości Diecezjalnych” często dostrzegamy hierarchię ważności przekazywanych dokumentów i listów pasterskich. Jednym z ważniejszych dokumentów było *Orędzie Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego*, które biskup zalecał przewielebnemu duchowieństwu przeczytać „w drugą i trzecią niedzielę postu z ambony w miejsce kazania”³¹. W zdecydowanej części uchwały te odnosiły się do duchowieństwa i zachęcano w nich do kształcenia, korzystania z literatury oraz zakładania własnych bibliotek: „Dowodem kultury kapłana nie są światowa zamożność domu ani wykwintne urządzenie mieszkania, lecz biblioteka, książki, jakie w ciągu roku zgłębił, pisma fachowe, które czyta, wzorowe kazania i przemówienia, artykuły i prace publicystyczne, które napisał. Czytajcie, oddawajcie się bada-

³⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, sygn. 491, teczka Varia, „Wiadomości Diecezjalne” 1930-1956.

³¹ *Orędzie Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego*, art. cyt., s. 32.

niom, ogłaszajcie swe prace”³². Biskup katowicki, upowszechniając uchwały i zalecając zapoznanie się z ich treścią, miał świadomość, że będą wprowadzane w życie zarówno przez księży, jak i osoby świeckie. Podkreślał wielokrotnie znaczenie katolików świeckich i ich zaangażowanie w sprawy Kościoła, dlatego często polecał wiernym: „Czytajcie encykliki papieskie i listy pasterskie swych Biskupów. Zapoznajcie się z książką katolicką”³³. W szerokich kręgach czytelnicy uważano, że dobra literatura, czyli literatura katolicka, powinna opierać się na dziełach, w których idea Boga jest przewodnim motorem wszystkich działań. Sądzono również, że tylko duch katolicki trzeźwo i prosto patrzy na każdą sytuację życiową, wie, jak postąpić, aby nie ubliżyć godności dziecka Bożego i dać innym szczęście³⁴.

W trosce o duchowieństwo i wiernych diecezji katowickiej biskup Adamski, czytając i przeglądając prasę ogólnopolską, przekazywał za zgodą redakcji co ciekawsze artykuły do przedruku w „Wiadomościach Diecezjalnych”. Artykuły takie ukazywały się z komentarzem księdza biskupa lub z dołączonym listem pasterskim. Materiał *Jak pozyskać parafię dla prasy katolickiej* był przedrukiem z „Gazety Kościelnej” i zapowiadał: „Artykuł niniejszy ze względu na zawarte w nim cenne wskazówki praktyczne, które można również stosować na terenie naszej diecezji, odda przewielebnym księżom wielkie usługi w akcji rozpowszechniania prasy katolickiej”³⁵. Dzięki takim przedrukowi w niejednej parafii można było skutecznie wprowadzać wypróbowane metody popularyzowania dobrej prasy.

Wielokrotnie podkreślano i uświadamiano parafianom, że na znaczenie prasy w życiu chrześcijańskim zwracają pilną uwagę ostatni papież i zabiegają o nią biskupi w swoich diecezjach: „Niejeden goriwy duszpasterz zwykł nazywać dobrą gazetę swoim wikarym, bo ona go wyręcza i gdzie on nie dotrze, czego on i jego kazania nie zrobią, to zrobi gazeta”³⁶. W parafiach księża poświęcali kazania niedzielne uświadomieniu pożytków z dobrej gazety w domu, w rodzi-

³² *Tamże*, s. 39.

³³ *Tamże*, s. 43.

³⁴ M.W. Prawdzic (S. Rymar), *Nowsza literatura a nasze stanowisko katolickie*, Poznań 1913, s. 79.

³⁵ S. Adamski, *Jak pozyskać parafię dla prasy katolickiej*, „Wiadomości Diecezjalne” 5 (1933), s. 192-196.

³⁶ *Tamże*, s. 192.

nie, w parafii. Kazania te ilustrowano pokazywaniem tytułów czasopism, odczytywaniem i tłumaczeniem artykułów oraz podawaniem warunków prenumeraty, wzmacniając swoją wypowiedź hasłem: „W każdym domu w parafii katolicka gazeta!”³⁷. W kolportaż pism starano się angażować aktywnych dorosłych, młodzież i dzieci. Ci z kolei, kupując, sprzedając lub niosąc gazetę z kościoła do domu, stawali się dobrą reklamą dla tych, którzy się jeszcze opierali lub namyślali³⁸. Działanie takie miało wielkie znaczenie duszpasterskie, ponieważ w ciągu roku księża często nawiązywali do artykułów, przytaczali przykłady z gazet, zachęcali do czytania recenzowanych książek lub informowali o tym, czego nie należy kupować i czytać.

Na łamach organu kurii diecezjalnej przytaczano często aktualne przepisy kodeksu prawa kościelnego dotyczące zakazu czytania ksiąg i dyspensowania od tego zakazu. W zamieszczonym rozporządzeniu informowano: „Prawo kościelne upoważnia Ordynariuszów diecezji w can. 1402 do udzielania swoim diecezjanom zezwolenia na czytanie poszczególnych książek z przyczyn naglących i poważnych (...). Wszyscy zatem, którzy z ważnych przyczyn swego czasu otrzymali pozwolenie na czytanie i przechowywanie książek bez określonego terminu i którzy nadal z ważnych przyczyn pragną uzyskać pozwolenie na czytanie i przechowywanie książek zakazanych, winni przed upływem roku 1932 wnieść uzasadnioną o udzielenie tegoż zezwolenia prośbę do Kurii Biskupiej”³⁹. Wszelkie doniesienia i komunikaty Stolicy Apostolskiej dotyczące cenzury książek opracowywano w postaci rozporządzeń ordynariusza diecezji i publikowano dla duchowieństwa i świeckich w bieżących zeszytach „Wiadomości Diecezjalnych”, ponieważ informacje te obowiązywały wszystkich wierznych.

Dla usprawnienia pracy cenzorów książek w diecezji katowickiej opracowano instrukcję, według której postępowano przy ocenie rzetelności i prawomyślności dzieła. Instrukcja pośród wielu zaleceń donosiła, że „powaga Kościoła i Wiary św. wymaga nadto, aby cenzura nie tylko zapobiegała drukowaniu prac zawierających błędy teolo-

³⁷ *Tamże*, s. 194.

³⁸ *Tamże*, s. 196.

³⁹ *W sprawie pozwolenia na czytanie i przechowywanie książek zakazanych*, „Wiadomości Diecezjalne” 11 (1932), s. 392.

giczne i moralne, lecz także winna eliminować zapatrywania i zdania niejasne, nieścisłe, jednostronnie ujęte, przejawione, niesamowite, dopuszczające fałszywą interpretację nauk kościelnych lub narażające Kościół na przykre zarzuty, nie mniej argumentacje nierzeczowe lub płytkie, formę niekulturalną, język niepoprawny, w ogóle usterki nie licujące z powagą przedmiotu lub mogące narazić na pośmiewisko sprawy religii lub Kościoła”⁴⁰. Odpowiedzialność cenzora i jego zakres prac miały istotne odniesienie dla ukazującej się literatury i znaczący wpływ na odbiorcę. Czytelnik, sięgając do książki, przyswajał sobie sposób myślenia autora i najczęściej emocjonalnie przeżywał aktualną lekturę.

Książka trafiała do licznej rzeszy czytelników, mogła oddziaływać na ich psychikę i wpływać na zmianę poglądów⁴¹. Stąd w latach dwudziestych nacisk społeczny, kształtujący mechanizmy samokontroli autorów, miał o wiele większy wpływ na rozwój literatury niż rygory cenzury. Przede wszystkim reagowano na konkretne utwory, które naruszały ogólnie szanowane normy społeczne. Również biskupi polscy zebrani na I Synodzie Plenarnym w swoich uchwałach jasno precyzowali, że „czytelnicy sięgający po książkę sami powinni starać się o to, by była tam myśl katolicka”⁴². Wspierając swoich wiernych, biskup katowicki zlecił, aby na łamach „Wiadomości Diecezjalnych” zamieścić pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, skierowane do urzędów wojewódzkich i Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę w sprawie zwalczania wydawnictw pornograficznych, a także wydawnictw zajmujących się szczegółowym opisywaniem różnych zbrodni. W związku z powyższym ministerstwo prosiło o zaostrzenie nadzoru nad wydawnictwami o charakterze pornograficznym i opisującymi przestępstwa poprzez „konsekwentne dążenie do likwidowania wydawnictw pornograficznych, wpływanie na prasę, aby podniosła poziom powieści drukowanych w odcinkach, oraz by nie zamieszczała ogłoszeń o charakterze ułatwiającym demoralizację, niedopuszczanie do kolportażu resztek nakładu zawieszonych wy-

⁴⁰ *Instrukcja dla cenzorów książek diecezji katowickiej*, „Wiadomości Diecezjalne” 2 (1935), s. 56.

⁴¹ I. Świrski, *Do walki o dobrą książkę*, Wilno 1939, s. 7.

⁴² J. Kisielewski, *O udział katolików w życiu kulturalnym Polski*, w: *Polśnianictwo katolicyzmu w świetle uchwał I Synodu Plenarnego*, Poznań 1939, s. 310.

dawnictw pornograficznych, zwrócenie szczególnej uwagi na powieściowe wydawnictwa zeszytowe, szczególnie oparte na tematyce kryminalnej, wpłynięcie na prasę, by sprawozdania sądowe podawała w formie spokojnej, bez opisywania drastycznych szczegółów z przebiegu przestępstwa⁴³. Opublikowanie w organie kurii diecezjalnej urzędowego pisma okólnego miało za zadanie uświadomienie wiernym, że w walkę z niemoralnymi wydawnictwami angażuje się nie tylko Kościół, zmagają się z nimi również urzędy państwowe, oraz że tego typu wydawnictwa powinny być konfiskowane i systematycznie usuwane z rynku księgarskiego.

Organizacje i stowarzyszenia katolickie

Na przełomie XIX i XX wieku do nowego spojrzeniu na Kościół hierarchiczny i wiernych przyczynił się ruch biblijno-liturgiczny, a także nauczanie Piusa X oraz Piusa XI, który na początku swego pontyfikatu w encyklice *Ubi arcano Dei* wezwał wszystkich do działania i zjednoczenia się w organizacjach katolickich. Starania o utworzenie odrębnej jednostki administracyjnej na terenie Górnego Śląska zostały uwieńczone sukcesem. Warunkiem szybkiej i maksymalnie efektywnej komunikacji wewnątrz instytucji kościelnych było zapewnienie skutecznego sposobu rozpowszechniania informacji w obrębie konkretnych wspólnot terytorialnych. Rozporządzenia wydawane przez kurię biskupią w każdej diecezji były dokumentem oficjalnym, a umieszczone w nich informacje obowiązywały wszystkich duchownych. Życie społeczno-religijne przebiegało w ramach różnorodnych stowarzyszeń i organizacji, od ściśle kościelnych po świeckie, które w swych statutach zapisywały uznanie wartości religijnych i gotowość ich realizacji.

Pragnąc, aby w diecezji śląskiej coraz silniej rozwijało się właściwe czytelnictwo i by dostarczano wiernym książkę zdrową, zgodną z treścią i zasadami Kościoła katolickiego, powołano do życia Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, którego program uwzględniał potrzeby diecezjalne. Takie ściśle diecezjalne odcinki pracy wyznaczał Akcji Katolickiej biskup ordynariusz osobnym programem diecezjalnym, w którym m.in. zalecał: gorliwsze pielęgnowanie życia nad-

⁴³ *Zwalczanie wydawnictw pornograficznych i brukowych powieści kryminalnych*, „Wiadomości Diecezjalne” 5 (1939), s. 173.

przyrodzonego, pomoc duszpasterską w parafiach, propagandę tygodników diecezjalnych oraz walkę z komunizmem za pomocą czasopisma „Front Katolicki”⁴⁴. Biskup zlecił również Diecezjalnym Instytutom Akcji Katolickiej porozumienie się z Zarządem Towarzystwa Czytelń Ludowych, by wspólnymi siłami rozwinąć należycie i na wysokim poziomie postawić biblioteki katolickie i czytelnictwo w parafiach diecezji katowickiej. Aby plany księdza biskupa zostały zrealizowane, wydano w tej kwestii stosowne rozporządzenie, w którym informowano: „Polecam proboszczom i kierownikom samodzielnych placówek duszpasterskich, parafialnym Akcjom Katolickim oraz wszystkim wiernym, aby gorliwie na zasadzie zawartego porozumienia współpracowali z Towarzystwem Czytelń Ludowych i przyczyniali się do powszechnego rozwoju parafialnych bibliotek katolickich w diecezji”⁴⁵. Współpraca Akcji Katolickiej i Towarzystwa Czytelń Ludowych wydała widoczne owoce w postaci systematycznego organizowania bibliotek i podniesienia czytelnictwa katolickiego we wszystkich parafiach diecezji. Śląskie środowisko kościelne zaakceptowało program opracowany przez Zarząd Główny TCL w Poznaniu, a duchowni i świeccy realizowali jego poszczególne paragrafy.

Nie tylko Akcja Katolicka na Śląsku organizowała biblioteki, propagowała czytelnictwo książek i czasopism. Do pracy duszpasterskiej na polu kulturalno-oświatowym włączały się też stowarzyszenia, bractwa, wspólnoty i inne organizacje kościelne⁴⁶. Jedną z prężniej

⁴⁴ *Akcja Katolicka na Śląsku. Powstanie, rozwój, działalność*, Katowice 1938, s. 42.

⁴⁵ S. Adamski, *Rozporządzenie w sprawie bibliotek parafialnych w Diecezji Katowickiej*, „Wiadomości Diecezjalne” 1 (1938), s. 8.

⁴⁶ D. Dietrich, *Bractwa kościelne i tercjarze a prasa katolicka*, Kraków 1916, s. 56. W okresie międzywojennym na Śląsku istniała ogromna liczba organizacji wszelkiego typu, były nawet głosy, że „Śląsk był przeorganizowany”. Chociaż nie wszystkie podnosiły kwestię chrześcijańskiego poglądu na świat, to jednak w sprawach o doniosłym znaczeniu wszystkie stawały po stronie myśli katolickiej. Nie zawsze z pobudek religijnych, ale w większości przypadków sprawy religijne pokrywały się niemal całkowicie z interesami natury narodowej i społecznej. Podejmowano wiele wspólnych przedsięwzięć na polu społecznym, kulturalnym i oświatowym, zwłaszcza w zakresie tworzenia bibliotek, czytelnictwa książek i propagowaniu dobrej pra-

działających było zrzeszenie pod nazwą Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej, erygowane w 1932 roku dekretem biskupa katowickiego na zasadzie przepisów prawa kościelnego⁴⁷. Zrzeszenie to rządziło się statutem i było kierowane bezpośrednio przez biskupa ordynariusza diecezji katowickiej. Zgodnie z zatwierdzonymi statutami „Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej jest zrzeszeniem trzecich zakonów, arcybractw, sodalicy i kongregacji mariańskich, bractw i pobożnych zrzeszeń mających swoją siedzibę w Diecezji Katowickiej, erygowanych i aprobowanych przez prawowitą władzę kościelną w myśl can. 684-725 i przez Biskupa Diecezji Katowickiej do udziału w Misji Wewnętrznej dopuszczonych wraz z ich moderatorami i członkami”⁴⁸. Przy tak znaczącej odpowiedzialności w diecezji zadaniem Misji Wewnętrznej było ożywianie wszystkich przyłączonych do niej zrzeszeń oraz pomoc biskupowi i proboszczom w urzędzie apostołskim. Aby te zadania mogły być sprawnie realizowane, kierownictwo Misji Wewnętrznej wydawało osobne pismo, miesięcznik „Głos Misji Wewnętrznej”, oraz „Die Innere Mission” jako bezpłatny dodatek do „Sonntagsbote”⁴⁹. Zrzeszenia kościelne przyłączone do Misji Wewnętrznej miały za zadanie rozpowszechniać, abonować i przechowywać w bibliotece dwa egzemplarze „Głosu Misji Wewnętrznej” bądź „Die Innere Mission”, jak również były zobowiązane do czytania tych czasopism dla umocnienia i uformowania w pracy Misji Wewnętrznej. Misja Wewnętrzna oferowała zrzeszeniom stałą pomoc poprzez tworzenie kółek apostołskich, organizowanie kursów katolickich, przez wykłady dla pogłębienia wiary, wydawanie książek i broszur dla zasilania bibliotek parafialnych.

Oprócz zadania ożywienia apostołskiego ducha modlitwy swoich członków Misja Wewnętrzna prowadziła również akcje duszpasterskie zmierzające do objęcia swoim zasięgiem coraz to nowych grup

sy. Działania te powodowały, że członkowie organizacji wychodzili poza własne struktury i schematy, tworząc dobro społeczne i narodowe.

⁴⁷ *Orędzie Stanisława Adamskiego, ze zmiłowania Bożego i łaski Stolicy Apostolskiej Biskupa Katowickiego, w sprawie Misji Wewnętrznej Diecezji Katowickiej*, w: *Organizacja Misji Wewnętrznej Diecezji Katowickiej*, Katowice 1932, s. 3-12.

⁴⁸ *Statut Misji Wewnętrznej Diecezji Katowickiej*, w: *tamże*, s. 13-18.

⁴⁹ *Rozporządzenie w sprawie organizacji Misji Wewnętrznej*, w: *tamże*, s. 18-20.

diecezjan. Kładła nacisk głównie na przygotowanie swych członków do czynnego apostołstwa w szeregach Akcji Katolickiej. Sam bp Stanisław Adamski zalecał zachowanie i wykorzystanie tradycji, zwłaszcza rozwijanych w różnych stowarzyszeniach kościelnych, ponadto wprowadzał nowe formy działania, wskazując kolejne potrzeby duszpasterskie, dążąc do pogłębienia i wzbogacenia duchowości świeckich działaczy⁵⁰.

Za przyczyną biskupa Adamskiego postanowiono także wzmocnić organizację diecezjalną dotychczas istniejących sodalicyj mariańskich, których działalność sprowadzała się głównie do akcji kulturalno-oświatowych i praktyk pobożnych. Po udanym Zjeździe Sodalicyj Mariańskich we wrześniu 1933 roku w Katowicach nadano sodalicjom nowy statut oraz powołano dla nich miesięcznik „Dzwonek Maryi”⁵¹. Celem pisma było popieranie dzieł mających na celu nauczanie społeczne oraz umocnienie katolików w wierze, a także umożliwienie wszystkim członkom głębszego poznania zasad wiary katolickiej. Literatura oparta na rzetelnie przygotowanym materiale źródłowym mogła nie tylko wzbogacić wiedzę, ale również odzwierciedlać problemy nurtujące społeczeństwo, a tym samym propagować poglądy polityczne i oceny moralne.

Zaangażowanie Kościoła na Śląsku w sprawy kultury, która ściśle powiązana była z procesami narodotwórczymi, włączała duchownych w sferę działań społecznych, nadając im status reprezentantów polskiej ludności katolickiej. Religia stanowiła jeden z najważniejszych czynników modelowania świadomości społecznej, a także poprzez swoje instytucje organizowała działania praktyczne, wyrastające ze wspólnoty wyznawanych wartości.

Kościół doceniał rolę środków przekazu jako narzędzia, za pomocą którego mógł głosić swoją doktrynę i pozyskiwać nowych wiernych. Jednak wolność słowa rozumiał jako poruszanie się w granicach prawa naturalnego i kościelnego, bez szkody dla zasad wiary i dobrych obyczajów⁵². Wzrost roli laikatu w życiu Kościoła katolic-

⁵⁰ R. Schittko, *Zadania Misji Wewnętrznej w świetle miesięcznika „Głos Misji Wewnętrznej”*, Katowice 1980 [mps], s. 60.

⁵¹ *Przepisy do statutów sodalicyj i kongregacji mariańskich oraz Księży Moderatorów*, „Wiadomości Diecezjalne” 1934, s. 155.

⁵² J. Wiślicki, *Prawa świeckie w Kościele katolickim*, Lublin 1939, s. 66.

kiego stanowił jeden z najbardziej charakterystycznych rysów ewolucji dokonującej się na Śląsku w początkach XX wieku⁵³. Znaczenie wartości religijnych wyrastało z zaangażowania Kościoła w kształtowanie, umocnienie i obronę chrześcijańskiej wizji ładu społecznego oraz z socjologicznego wymiaru doktryny katolickiej nakierowanej na obronę więzów rodzinnych⁵⁴, które dla ludności Śląska miały głęboką wielowiekową tradycję.

Strzegąc otrzymanego depozytu wiary, Kościół starał się posługiwać językiem i formami przepowiadania zrozumiałymi dla współczesnego człowieka, przekazując masowemu odbiorcy treści nauczania społecznego. Dzięki zaangażowaniu duchowieństwa i świeckich w życie wspólnoty działalność duszpasterska i ewangelizacyjna Kościoła na Śląsku prowadziła do przekazywania istoty Bożego orędzia za pośrednictwem środków społecznego przekazu, docierając do szerokiej rzeszy wiernych.

⁵³ R. Aubert, *Półwiecze, które przygotowało Sobór Watykański II*, w: *Historia Kościoła*, t. 5, pod red. R. Auberta, Warszawa 1985, s. 427.

⁵⁴ G. Lenski, *Wpływ religii na instytucje świeckie*, w: *Socjologia religii. Wybór tekstów*, oprac. F. Adamski, Kraków 1983, s. 185.